



Biuletyn

W ODDZIAŁU ZWIĄZKU POLSKICH SPADOCHRONIARZY

NUMER 18

WROCLAW

WRZESIEŃ 2011



ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE V ODDZIAŁU ZWIĄZKU POLSKICH SPADOCHRONIARZY



Prezydium Zarz. V/O w obecności gościa - Prezesa Zarządu Głównego gen.(r) Leszka Chyły

W dniu 16 marca 2011 r. w sali konferencyjnej „Orlego Gniazda” odbyło się Walne zebranie członków wrocławskiego Oddziału ZPS. W obecności Zarządu V Oddziału i Prezesa Zarządu Głównego ZPS gen. Leszka Chyły - naszego gościa z ramienia Zarządu Głównego, Prezes V Oddziału Ryszard Olszowy przywitał zebranych i Prezesa ZG. Po powitaniu Prezes ZG. Gen. Chyła w swoim wystąpieniu pozytywnie ocenił działalność naszego Oddziału. Przedstawił także sytuację spółki „Komandos” i konieczność podjęcia przez VI Zjazd bardzo trudnych decyzji w sprawie jej funkcjonowania, odsyłając związkowców do zapoznania się z tym problemem do swojego artykułu w ostatnim numerze „Spadochroniarza”. Następnie uhonorował Złotymi Medalami zasłużonych w działalności na rzecz Związku, członków naszego Oddziału: Janusza Łykowskiego, Andrzeja Buczkowskiego, Zenona Litwina,

Jana Staniuchę, Jana Likusa i Krystynę Pączkowską. Kolejne wyróżnienia otrzymali : Przewodniczący Koła ZPS w Żaganiu - Henryk Oskierko i Wasz redaktor oddziałowego Biuletynu – Wojciech Soleżyński. Po wybraniu przewodniczącego zebrania - Andrzeja Buczkowskiego i przedstawieniu przez niego planu zebrania, nastąpił wybór proceduralny osób pełniących funkcje protokolarne i komisyjne. Prezes Oddziału Ryszard Olszowy przedstawił Sprawozdanie Zarządu z działalności Oddziału za okres 2007 – 2011 r. a po nim Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej – Jej przewodniczący Jan Stanucha. W dyskusji nad sprawami przedstawionymi w sprawozdaniach poruszano sprawy kondycji finansowej oddziału, urealnienia list rzeczywistych członków oddziału związku / celowości eliminacji tzw. martwych dusz/, rzutuujących m.inn. na ilość wybieranych delegatów na kolejne Zjazdy ZPS / obecnie na VI/, aktywności członków w udziałach w organizowanych przez zarząd przedsięwzięciach / spotkania, wycieczki itp./. Wiąże to się z zaangażowaniem zarządu do ich organizacji, np. czynienia przedpłat na



Na sali obrad



Prezes ZG ZPS gen. Leszek Chyła
wręcza Krystynie Pączkowskiej
Złoty Medal za zasługi na rzecz Związku

oddziałowego Biuletynu a także wydanie ostatniego numeru „Spadochroniarza”. Po przerwie dokonano wyboru nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Delegatów na VI Zjazd Związku Polskich Spadochroniarzy. **W skład Zarządu V Oddziału** weszli koledzy: **Ryszard Olszowy / Prezes/, Andrzej Buczkowski /Wiceprezes/, Renata Gładysz-Krzywak /Skarbnik/, Jacek Brzeziński /Sekretarz/, Jerzy Kowalski /Członek/**. Komisję Rewizyjną będą tworzyć: koledzy: **Jan Staniucha /Przewodniczący/, Jerzy Bonifacy Kot i Seweryn Suszek /Członkowie/** a V Oddział na VI Zjeździe Delegatów ZPS-u reprezentować będą: Koledzy: **Ryszard Olszowy, Andrzej Buczkowski, Henryk Oskierko, Jerzy Kowalski, Stanisław Czopor, Leszek Zalejski i Janusz Osiecki**. W czasie obliczania głosów kontynuowano dyskusję i propozycje rozwiązań nurtujących problemów organizacji związkowej. W zebraniu uczestniczyło 37 osób, co przy ogólnej liczbie 288 członków daje wiele do myślenia o aktywności naszego spadochronowego środowiska.

zamówienie autokaru, zamówienie ilości produktów spożywczych / spotkania ogniskowe / a następnie odnotowywanie strat finansowych z tytułu niewykorzystania pełnej ilości miejsc, czy obecności osób w stosunku do zamówionego prowiantu. Z uwagi na ograniczone środki finansowe na posiedzeniu nowego zarządu podjęty zostanie temat dalszego wydawania Biuletynu. Przed przerwą w obradach dokonano głosowania nad udzieleniem absolutorium dla ustępującego zarządu. Pełną ilością głosów obecnych, Zarząd został oceniony pozytywnie. W czasie przerwy uczestnicy zebrania mogli posilić się kanapkami , kawą, herbatą i ciasteczkami, otrzymać aktualny, wydany 17 numer

MIGAWKI Z ZEBRANIA



Komisja skrutacyjna podczas pracy: Zofia Olszowy, Stanisław Czopor i Jacek Szrek



Przewodniczący Koła Śląsko- Łużyckiego w Bolesławcu Zenon Litwin



W przerwie obrad w kularach- bufetowy posiłek

Wojciech Soleżyński



VI KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU POLSKICH SPADOCHRONIARZY



Uczestnicy VI Zjazdu Związku Polskich Spadochroniarzy

W dniu 22 marca 2011r. w Rygni nad Zalewem Zegrzyńskim odbył się VI Zjazd Delegatów Związku Polskich Spadochroniarzy.

W skład delegacji naszego, V Oddziału weszli: R. Olszowy, Wł. Koźmiński, A. Buczkowski, J. Kowalski, St. Czopor, J. Osiecki, L. Zalejski i H. Oskierko. Po odegraniu hymnów: państwowego i spadochroniarzy, obrady otworzył Prezes Leszek Chyła, który w obszernym sprawozdaniu przedstawił osiągnięcia i wnioski na przyszłość. Należy podkreślić, że w zjeździe udział wzięła elita spadochroniarstwa polskiego do której należy W. Bołotowicz - legenda naszego spadochroniarstwa w powojennym okresie, były członek Aeroklubu Wrocławskiego. Człowiek pełen humoru i dowcipu i w pełni kondycji psychofizycznej. Nasi delegaci wzięli czynny udział w pracach IV zjazdu. Ryszard Olszowy przedstawił sprawozdanie z prac sekcji sportowej, Andrzej

Buczkowski działał w komisji rewizyjnej a Jerzy Kowalski w komisji skrutacyjnej. Obrady przebiegały w serdecznej, choć czasami burzliwej atmosferze. Wieczorem odbyło się spotkanie integracyjne, na którym wielu



Nowo wybrany Prezes ZPS
gen. dyw.(r) Jan Kempara

kolegów po latach mogło się spotkać i wspominać dawne przeżycia. Niestety drugi dzień powitał nas przykra niespodzianką. Jeden z naszych kolegów delegatów A. Kuchnowski nagle zmarł na zawał serca. Obrady rozpoczęliśmy od minuty ciszy. Następnie rozpoczęło się głosowanie wniosków i propozycji do dalszej pracy przyszłych władz. W tym czasie pracowały dwie komisje: rewizyjna i skrutacyjna. **W wyniku głosowania nowym Prezesem ZPS-u został gen. dyw.(r) Jan Kempara,**

Viceprezesem - Ryszard Olszowy a ponadto w skład zarządu wszedł również Andrzej

Buczkowski / obaj z naszego Oddziału/. Nowy prezes przedstawił w ogólnym zarysie plany na przyszłość, które będą wymagały poważnych przedsięwzięć w związku z licznymi ograniczeniami finansowymi. Egzystencja wielu oddziałów będzie zależała od pozyskania wsparcia od sponsorów i szukania nowych dróg uzyskania zasobów pieniężnych na podstawową działalność statutową. Zakończenie przebiegało w miłej i serdecznej atmosferze, choć widmo zwiększenia wysiłków dla utrzymania założeń w działalności oddziałów

mocno odbija się w umysłach działających w zarządach związkowców.

Leszek Zalejski



Delegacja
V/Oddziału ZPS

Ryszard Olszowy
Władysław Koźmiński
Andrzej Buczkowski
Jerzy Kowalski
Leszek Zalejski
Stanisław Czopor

XVI WIELOBÓJ ZIMOWY ZWIĄZKU POLSKICH SPADOCHRONIARZY „PARA – SKI” 2011



Dekoracja zwycięzców w klasyfikacji ogólnej
Piotr Dziergas, Marcin Krywult, Jakub Majchrzak.
Medale wręcza Jerzy Matusiak

Dnia 9 marca 2011 roku w godzinach popołudniowych do Centralnego Ośrodka Sportowego w Szczyrku zaczęli przybywać uczestnicy pierwszych tegorocznych zawodów spadochronowo - narciarskich i nie tylko, organizowanych tradycyjnie przez XIX oddział ZPS w Bielsku – Białej. Jak zwykle na tych naszych zawodach związkowych po kolacji o godz. 18.00 odbyła się

Konferencja Techniczna,

którą rozpoczął płk. w st. spocz. Władysław Sokół, pełniący funkcję dyrektora zawodów. Serdecznie powitał wszystkich uczestników, życząc tradycyjnie najlepszych rezultatów w rywalizacji sportowej oraz przyjemnego pobytu. Następnie głos zabrał Sędzia Główny zawodów kol. Jacek Szrek, który przypomnę, funkcję tą sprawuje nieprzerwanie od 16 lat. Nasze gratulacje - tak trzymać Panie Jacku! Przypomnienie regulaminu i losowanie numerów startowych do konkurencji narciarskiej i spadochronowej i od razu 48 zarejestrowanych zawodników



Eurocopter EC-120 obsługujący zawody

przemieszcza się na pobliski basen, gdzie na godz. 19.00 wyznaczono start do konkurencji pływania stylem dowolnym na dystansie 50 m. Po krótkiej Rozgrzewce już pierwsza grupa ustawia się na słupkach startowych. Sędzia tej konkurencji Pan Artur Majewski przy pomocy profesjonalnego sprzętu

do pomiaru czasów sprawnie przeprowadza kolejne starty. Poziom pływania poszczególnych zawodników - zróżnicowany.

Zwyciężył: Piotr Daniel, 2 m. Patryk Łuszczki, 3 m. Karol Koźbiel

W klasyfikacji P.O.P.S. (zawodnicy powyżej 40 roku życia)

1 m. Karol Koźbiel, 2 m. Artur Gosiewski, 3 m. Witold Macioch

Po tak intensywnym wieczorze i odbytych podróżach w pokojach hotelowych



Konkurencję slalomu-giganta wygrał
Piotr Dziergas

szybko nastała absolutna cisza. Wczesny poranek następnego dnia powitał uczestników padającym śniegiem, co dodało uroku rozgrywanej w tym dniu na stoku Skrzycznego konkurencji narciarskiej. Slalom gigant ustawił i sprawnie przeprowadził na bardzo dobrze przygotowanej trasie FIS sędzia tej konkurencji Pan *Wojciech Szomota*. W sędziowaniu pomagali mu sędziowie spadochronowi w składzie; *kol. Jacek Szrek,*

Stanisław Gruszka, Piotr Płotczyk, Tadeusz Matejek i Ryszard Olszowy. W tej konkurencji klasą dla siebie był Piotr Dziergas, który jak było widać tą dyscyplinę w przeszłości skutecznie trenował.

Dwukrotny przejazd zawodników zakończył się obiadem w postaci wyśmienitych szaszłyków i grzanego piwa w schronisku „Hilton” pana Józka Przybyły, obok trasy narciarskiej.

A oto wyniki:

1 m. Piotr Dziergas, 2 m. Krzysztof Martinczak, 3 m. Łukasz Żabnicki

W klasyfikacji P.O. P. S. 1m. Piotr Dziergas, 2 m. Krzysztof Martinczak, 3 m. Rafał Zgierski.

Następnego dnia, czyli w piątek do południa na strzelnicy wojskowej 18 bdsz. w Bielsku - Białej rozegrano konkurencję strzelania z broni krótkiej na dystansie 25 m do tarcz IPSC.

Sędzią tej konkurencji był Pan *Zbigniew Kubicz.*

1 m. Piotr Dziergas 2 m. Marcin Krywult 3 m. Jan Iselenis.

W klasyfikacji P.O.P.S.

1 m. Piotr Dziergas 2 m. Jan Iselenis 3 m. Grzegorz Zajchowski.



Strzelanie z odległości 25 m. do tarczy IPSC

Po zakończeniu strzelania przejazd autobusem na lotnisko miejscowego Aeroklubu w Aleksandrowicach gdzie po regeneracyjnym posiłku rozpoczęto przygotowania do ostatniej konkurencji, czyli skoków spadochronowych na celność lądowania. Dla większości uczestników były to pierwsze skoki w sezonie 2011. Przez piątkowe popołudnie i sobotnie

przedpołudnie przy bardzo pięknej słonecznej pogodzie rozegrano dwie pełne kolejki skoków. Do sprawnego przeprowadzenia tej konkurencji walcie przyczynił się wyczarterowany cywilny śmigłowiec EC-120 z miejscowego ośrodka szkolenia lotniczego „NORMAL”, pilotowany przez Pana *Piotra Jafrenika*, który w tempie ekspresowym wywoził kolejnych zawodników na wysokość 900 metrów.

1 m. Zbigniew Matczuk, 2 m. Andrzej Nalepa, 3 m. Jakub Majchrzak

W klasyfikacji P.O.P.S.

1 m. Zbigniew Matczuk, 2 m. Andrzej Nalepa, 3 m. Rafał Zgierski.

W klasyfikacji ogólnej zwyciężyli:

1 m. Piotr Dziergas – ZPS Bielsko - Biała

2 m. Marcin Krywult – ZPS Bielsko - Biała

3 m. Jakub Majchrzak – 6 BPD /Wawel – Kraków/

Drużynowo

1 m. 6 batalion dowodzenia – Kraków

2 m. BPD / Wawel – Kraków /

3 m. ZPS Bielsko – Biała

Klasyfikacja ogólna P.O.P.S.

1 m. Piotr Dziergas – ZPS Bielsko -Biała

2 m. Rafał Zgierski – 6 BPD /Wawel – Kraków/

3 m. Jan Iselenis – Aeroklub Gliwicki

Analizując wyniki można zauważyć bardzo dobrą dyspozycję zawodników powyżej 40 roku życia, startujący w kategorii P.O.P.S., którzy zajęli większość medalowych miejsc w poszczególnych konkurencjach i w klasyfikacji generalnej. Można tu przytoczyć powiedzenie „Wino im starsze tym lepsze”. Ale jednocześnie nasuwa się pytanie o poziom szkolenia sportowego naszej młodzieży.

Zakończenie naszych zawodów swoją obecnością zaszczylili członkowie bielskiego i cieszyńskiego oddziału ZPS oraz z-ca dowódcy 6 BPD Pan płk **Tomasz Piekarski**, Pan **Jerzy Matusiak** - pierwszy polski wicemistrz Świata w Para-Ski z 1974 roku, Pan **Józef Byrdy** - były pilot „Lotu”, ten sam, który miał zaszczyt pilotować Boeinga 737, którym w 2002 roku odwoził Papieża Jana Pawła II z Krakowa do Rzymu po jego ostatniej pielgrzymce w ojczyźnie. Po wręczeniu medali i upominków Dyrektor zawodów zakończył tą ze wszech miar udaną imprezę. Do zobaczenia za rok.

Ryszard Olszowy



Konkurencja celności lądowania z wys 900 m. odbyła się przy pięknej słonecznej pogodzie na lotnisku w Aleksandrowicach



XXVII ZAWODY SPADOCHRONOWE o „BŁĘKITNĄ WSTĘGĘ ODRY

W dniach 2-3. 07. 2011 r. Aeroklub Wrocławski zorganizował tradycyjnie coroczne zawody spadochronowe w celności lądowania. Niestety panująca w tym czasie aura /silny wiatr/ uniemożliwił organizatorom przeprowadzenie ich na polderze Odry przy Moście Trzebnickim, nie dając mieszkańcom Wrocławia możliwość oglądania rywalizacji startujących w nich zawodników bez konieczności pokonania dalekiej drogi na lotnisko w Szymanowie.

Do zawodów zgłosiło się 28 skoczków z miast: Dębina, Kaliningradu, Lubina, Opola, Poznania, Pruszcza Gdańskiego, Warszawy i Wrocławia / w tym 4



Uczestnicy zawodów na lotnisku Aeroklubu Wrocławskiego

kobiety/, tworzących 7 czteroosobowych drużyn. Wśród zawodników znajdowali się skoczkowie posiadający na swoim koncie pokaźne ilości wykonanych skoków. Najwięcej ma ich Piotr Augustyniak z OSWRiS z Poznania – 6606, Andrzej Nalepa z Wrocławia – 3635 skoków, Józef

Marczyński z Wrocławia – 3153 skoki, Andrzej Belicki ze Szczecina – 2600 skoków czy Zbigniew Matczuk również z Wrocławia – 2473 skoków. Najczęściej używany typ spadochronu przez uczestników zawodów to: Classic i PF- /kilku odmian/. Już w piątek kierownik skoków ze względu na silny wiatr zmuszony był do przeniesienia rozgrywanych konkurencji na bezpieczniejszy teren lotniska aeroklubu. W godzinach popołudniowych kierownik zawodów przeprowadził pięć wylotów samolotem An-2 dla wykonania skoków treningowych. W sobotę do południa rozegrano tylko jedną kolejkę skoków, jednak z uwagi na bardzo silny wiatr, większość zawodników nie radziła sobie z lądowaniem na materacu w środku którego znajdowała się elektroniczne urządzenie pomiarowe a prognozy meteorologiczne nie dawały szans na poprawę warunków , kierownik zawodów odwołał wykonywanie skoków z samolotu, proponując dalsze kontynuowanie konkurencji zeskoków na celność lądowania, ale już bez spadochronów – ze skoczni naziemnej. Zaproponowano wykonanie 8 zeskoków i doliczenie uzyskanych wyników do wyniku skoku z samolotu. Zawodnicy z humorem rywalizowali o najlepsze wyniki z całą powagą mierzone przez komisję sędziowską.



Skoki na celność bez spadochronu

W niedzielę padający deszcz uniemożliwił dalsze rozgrywanie konkurencji skoków z samolotu zostały ostatecznie zakończone. Wręczenie medali, pucharów i oryginalnych upominków odbyło się w „Orlim Gnieździe”.

WYNIKI ZAWODÓW

W KLASYFIKACJI OGÓLNEJ i PUPS /do 40 lat/

- | | | | |
|----|----------------|---------------|---------|
| 1. | Tomasz Rapita | OSWRiS Poznań | 0.12 m. |
| 2. | Piotr Świeboda | Warszawa | 1.03 m. |
| 3. | Piotr Kut | OSWRiS Poznań | 1.08 m. |

W KLASYFIKACJI POPS / POWYŻEJ 40 LAT/

- | | | | |
|----|-------------------|---------------|---------|
| 1. | Piotr Augustyniak | OSWRiS Poznań | 1.09 m. |
| 2. | Józef Marczyński | Wrocław | 1.12 m. |
| 3. | Edward Wejksznia | Lubin | 1.12 m. |

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

- | | | |
|----|---------------------------------|---------|
| 1. | OSWRiS Poznań | 3,51 m. |
| 2. | KANGURY /Warszawa, Kaliningrad/ | 4.55 m. |
| 3. | WETERANI ZPS Wrocław | 4.70 m. |



Zwycięskie drużyny zawodów podczas dekoracji medalami

Zdjęcia: Józef Marczyński



**IX MISTRZOSTWA EUROPEJSKIEJ FEDERACJI SPADOCHRONOWEJ
i XIII MISTRZOSTWA ZWIĄZKU POLSKICH SPADOCHRONIARZY
Rzeszów 27-31.07.2011r.**

Zgodnie z tegorocznym planem zamierzeń ZG ZPS na lotnisku w podrzeszowskiej Jasionce zostały rozegrane priorytetowe dla nas IX Mistrzostwa Europejskiej Federacji Spadochronowej i po dwóch latach przerwy XIII Mistrzostwa Związku Polskich Spadochroniarzy w skokach na celność lądowania. Połączenie tych dwóch imprez sportowych wynika z ich charakteru i poszukiwania oszczędności w naszej działalności sportowej.



Mistrzostwa zabezpieczał śmigłowiec W-3 Sokół z Wojsk Lądowych

U.E.P. (Europejska Federacja Spadochronowa) jest organizacją zrzeszającą 10 związków byłych spadochroniarzy wojskowych, ale również otwartych na propagowanie spadochroniarstwa wśród młodzieży. Jednym ze sposobów jest organizowanie i wspieranie zawodów spadochronowych, zarówno w poszczególnych związkach, jak i w ramach całej Federacji. Mistrzostwa U.E.P. organizowane są, co roku przez inny kraj członkowski. Zmienia się również

formuła tych zawodów: są one rozgrywane, albo w celności lądowania, lub w wieloboju spadochronowym. Przypomnę, że nasz Związek Polskich Spadochroniarzy zorganizował już 4 - krotnie Mistrzostwa U.E.P. w celności lądowania i wieloboju oraz systematycznie uczestniczył w zawodach poza krajem, zdobywając wiele medali indywidualnie jak i zespołowo. **W dniach 27-31.07 w Rzeszowie, do rywalizacji zgłosiło się 56 zawodników z siedmiu państw: Cypru, Hiszpanii, Niemiec, Portugalii, Węgier, Słowacji i Polski.** W



Marzenie zawodnika - „oby teraz trafić w to „centro”

ramach Mistrzostw U.E.P. zawodnicy skakali w drużynach czteroosobowych, były to reprezentacje krajów członkowskich Federacji. W ramach równoległe odbywających się Mistrzostw ZPS, drużyny reprezentujące oddziały Związku, aerokluby regionalne i kluby sportowe, były trzyosobowe a do

rywalizacji zgłosiło się 39 zawodników. Organizatorem tych imprez był XVI Oddział ZPS z Rzeszowa oraz Zarząd Główny ZPS. Wielką pomoc organizatorzy uzyskali od Wojsk Lądowych, skoczków wynosił na wysokość 1000 metrów śmigłowiec W-3 „Sokół” a w miejscu rozgrywania konkurencji ustawiono dla zawodników wojskowe namioty dla ochrony przed słońcem lub deszczem. W sumie zawodnicy wykonali po pięć skoków, a niektórzy po sześć. Jednak nie wszystkie skoki zostały zaliczone do końcowych rezultatów. W ramach Mistrzostw UEP zostało policzone pięć kolejek skoków, ponieważ nie wszyscy wykonali po sześć skoków, a w ramach Mistrzostw ZPS tylko cztery kolejki skoków. Do pełnej piątej kolejki skoków zabrakło jednego skoku zawodniczki ZPS Warszawa Anny Szymańskiej, która otrzymała możliwość wykonania skoku powtórkowego ze względu na przekroczenie regulaminowej prędkości wiatru, lecz w związku z załamaniem pogody nie mogła go już wykonać. Z tego samego powodu nie można było kontynuować skoków w sobotę i niedzielę oraz przeprowadzić inne atrakcje lotnicze w ramach „Air

Show Rzeszów". A szkoda, bo w ramach tych pokazów i naszych zawodów było zaplanowanych mnóstwo atrakcji dla zapowiadanej kilku tysięcznej rzeszy sympatyków awiacji, co było by wspaniałą promocją naszego związku. Ciągły opad deszczu i bardzo niskie podstawy chmur uniemożliwiały przeprowadzenie jakichkolwiek operacji lotniczych. Po analizie prognozy meteorologicznej zapadła decyzja o wcześniejszym zakończeniu mistrzostw i



Lądowanie na „patelni” a wynik na monitorze

przeniesieniu ceremonii wręczenia medali ze sceny ustawionej na lotnisku do sali konferencyjnej w hotelu. Sytuacja ta dała dużo czasu komisji sędziowskiej na policzenie wyników. Po dokładnym sprawdzeniu protokołów i zsumowaniu wszystkich osiągniętych wyników w poszczególnych skokach Sędzia Główny Maciej Antkowiak ogłosił wyniki

zawodów. Okazało się, że zwycięzcami **IX Mistrzostw Europejskiej Federacji Spadochronowej** została reprezentacja Węgier. W jej składzie skoki wykonywali: **Ferenc Gobolos, Andras Ecsedi, Gyorgy Meszarovics, Miklos Naszradi**. Bardzo dobrze zaprezentowali się polscy skoczkowie. Reprezentacja naszego związku w składzie: **Bogna Bielecka, Tomasz Podstawka, Kamil Wójciak i Grzegorz Zajączkowaki** wywalczyła drugie miejsce przed reprezentacją Niemiec w składzie: **H. Keller, R. Schramm, J. Wimmer i G. Wagner**. Wszyscy nasi reprezentanci są członkami II Oddziału ZPS z Krakowa oraz reprezentantami Wojskowego Klubu Sportowego „Wawel” i 6 Brygady Powietrznodesantowej. W klasyfikacji indywidualnej tych samych zawodów, złotym medalistą został **Jose Lago z Hiszpanii**, srebrnym medalistą został **Grzegorz Zajączkowski**, a na miejscu trzecim uplasował się **Ferenc Gobolos z Węgier**. Natomiast **wyniki XIII Mistrzostw ZPS** wyglądały trochę inaczej. W klasyfikacji drużynowej zwycięzcami została drużyna z **OSWRiS Poznań/ WKS „Skrzydło”** składzie: **Piotr Kut, Rafał Filus i Tomasz Rapita**. Na miejscu drugim uplasowała się reprezentacja **Zarządu Głównego ZPS** (była to reprezentacja Polski z Mistrzostw UEP pomniejszona o jednego zawodnika **Tomasza Podstawkę**), a na miejscu trzecim znalazł się

zespół „6BPD / Wawel Kraków III” - **Jakub Majchrzak, Patryk Łuszczki i Szymon Pezda**. W klasyfikacji indywidualnej kobiet zwyciężczynią została **Bogna Bielecka** z bardzo dobrym wynikiem 10 centymetrów. Na miejscu drugim uplasowała się **Joanna Borgieł**, a na miejscu trzecim **Olga Ossowska**. Wszystkie te zawodniczki reprezentują **WKS „Wawel” i 6 BPD z Krakowa**. W klasyfikacji indywidualnej mężczyzn zwyciężył **Grzegorz Zajączkowski**, miejsce drugie zajął **Marcin Mazur**, a brązowy medal wywalczył **Krzysztof Martinczak**. Również w tym przypadku wszyscy medaliści są reprezentantami Krakowa, czyli **WKS „Wawel” i 6 BPD**. W ten sposób tylko złoty medal w klasyfikacji zespołowej XIII Mistrzostw ZPS okazał się poza zasięgiem krakowskich spadochroniarzy, ale zasłużenie powędrował do Poznania. Poza omówionymi klasyfikacjami została przeprowadzona jeszcze jedna – **wspólna klasyfikacja wszystkich POPS-ów**. Tak określa się skoczków, którzy ukończyli czterdziesty rok życia. W tej klasyfikacji wszystkie medale należały do gości spoza Polski.



Składanie spadochronu to wielokrotna, codzienna praca zawodnika

Pierwsze miejsce zajął **Gabolos Ferenc z Węgier**, na miejscu drugim uplasował się **Keller Hans z Niemiec**, a na miejscu trzecim **Wimmer Jurgen** również z Niemiec.

Wręczenia medali dokonał Prezes ZPS gen.dyw. Jan

Kempara oraz zaproszeni goście w osobach Pan gen. bryg. Stanisław Olszański dowódca 21 Brygady Strzelców Podhalańskich oraz byli prezesi naszego związku Pan gen. January Komański i gen. dyw. Leszek Chyła. Po zakończeniu ceremonii Prezes ZPS tradycyjną formułką zakończył mistrzostwa a organizatorzy otrzymali gromkie brawa od wszystkich uczestników zawodów, co było najlepszą dla nich nagrodą za ich wysiłek organizacyjny. Podsumowując, pomimo niedostatku dobrej spadochronowej pogody,

zawody udało się rozegrać na dobrym poziomie realizując ok. 70% założonego planu, a skoki z wojskowego, polskiej konstrukcji śmigłowca W-3 „Sokół” na pewno były dodatkową atrakcją dla zawodników – zwłaszcza – spoza Polski. Ponadto na zadowolenie zawodników wpłynęły bardzo dobre warunki zakwaterowania zapewnione przez głównego organizatora, czyli XVI Oddziałowi ZPS w Rzeszowie kierowanego przez kol. Zbyszka Tatarę, któremu należą się słowa podziękowania i uznanie za trud przy organizacji udanej związkowej imprezy.

Wiceprezes ZPS ds. sportowych
Ryszard Olszowy



Drużyna Hiszpanii
po skoku



Węgier Gyorgy
Meszerovics -jeden z
najstarszych skoczków
mistrzostw

PARADA ZWYCIĘZCÓW



Zwycięzcy w klasyfikacji Indywidualnej UEP

- 1 Jose Lago - Hiszpania
- 2 Grzegorz Zajączkiwski - Polska
- 3 Ferenc Gobolos - Węgry

Klasyfikacja zesp. UEP

- 1 WĘGRY
- 2 POLSKA
- 3 NIEMCY



Klasyfikacja zespołowa XIII Mistrzostw ZPS

- 1 OSWRiS - Poznań
- 2 ZG ZPS
- 3 6BPD/Wawel III/ - Kraków

Foto. Joanna Borgiel

Dobre wyniki polskich skoczków w SPADOCHRONOWYCH ZAWODACH – P.O.P.S w AUSTRII

W dniach 23-24.07.2011r. w KLAGENFURT w Austrii rozegrano Spadochronowe Zawody w celności lądowania spadochroniarzy w kategorii POPS. W których startowali polscy zawodnicy: Jacek Brzeziński, Andrzej Nalepa, Edward Wejksznia i Lesław Sass. W zawodach startowało 48



spadochroniarzy i 12 drużyn, wykonując ze śmigłowca AS 350 FX Ecureuil po dwa skoki konkursowe z planowanych przez organizatora - pięciu kolejek. Wykonanie pozostałych uniemożliwiły złe warunki pogodowe. Zawody uznano za rozegrane sumując wyniki dwóch kolejek. **Zwyciężyła Erika Franz – Szwajcaria, II miejsce zajął**

Andrzej Nalepa. Miejsca pozostałych Polaków: 6. Edward Wejksznia, 7. Jacek Brzeziński, 13. Lesław Sass. Drużynowo Polacy zajęli II miejsce. Rywalizację prowadzono też w pozostałych kategoriach:

SOS /zawodnicy w wieku powyżej 60 lat/,

JOS / powyżej 70 lat/.

JOES / powyżej 80 lat/ lecz w tej już nikt nie startował.

Jacek Brzeziński



W SKRÓCIE

W dniach 24-26.06 2011 w **SPADOCHRONOWYM PUCHARZE ŚWIATA** w Bled /Słowenia/Polska zawodniczka **Monika Sadowy** z Ośrodka Szkolenia Wysokościowo-Ratowniczego i Spadochronowego Sił Powietrznych w Krzesinach **zajęła 3 miejsce i brązowy medal** w klasyfikacji indywidualnej kobiet. Polska drużyna męska, reprezentująca również krzesiński Ośrodek w składzie: **Piotr Augustyniak, Sławomir Bednarski, Piotr Błazewicz, Maciej Lamentowicz i Rafał Zgierski wywalczyła w stawce 37 zespołów – 6 miejsce.** Inny polski zespół – Poland Mix zajął 27 pozycję a krakowski Wawel – 30 miejsce.

NOWY REKORD W TWORZENIU NAJWIĘKSZEJ FORMACJI SPADOCHRONIARZY



W dniach 28-30. 07.2011 r. na lotnisku w Kruszynie zorganizowano kolejny zlot europejskich spadochroniarzy, dla podjęcia próby pobicia ubiegłorocznego rekordu, utworzenia formacji w czasie spadania z zamkniętym spadochronem tzw. **EURO BIG WAY CAMP 2011**. Jednym ze współorganizatorów tej imprezy jest Szkoła Spadochronowa Skydive.pl. Przypominamy, że ubiegłoroczny rekord ustanowiło tu 103 skoczków. Mimo niesprzyjającej w tym czasie pogody, mocno ograniczającej ilość wykonywanych prób w trzecim, ostatnim dniu udało się osiągnąć rekordowy rezultat – **utworzono formację złożoną z 113 spadochroniarzy** w szóstej kolejnej próbie. Skoki wykonano z 4 samolotów Skyvan i jednego Turboleta.

Poniżej, korzystając z materiałów umieszczonych przez p. Sławomira Kasjaniuka w Internecie, chcemy przybliżyć naszym kolegom spadochroniarzom - seniorom ten rodzaj uprawiania spadochroniarstwa w Świecie i wynikających z tego problemów technicznych i zagrożeń w sferze bezpieczeństwa tego rodzaju skoków.

A oto przedruk

Uczestnicząc w EURO BIG WAY CAMP 2011 load-organizery zajmują się nie tylko projektowaniem i tworzeniem figury ale również przekazywaniem praktycznej wiedzy swoim, mniej lub bardziej doświadczonym w skokach spadochronowych.



Na pierwszym spotkaniu, w którym udział wzięło prawie 250 spadochroniarzy, obok historii latania w dużych formacjach, Kate Cooper-Jensen przybliżyła skoczkom temat rekordu świata, który odbędzie się w Dubaju w 2013 roku i w którym figurę spróbuje ułożyć 500 spadochroniarzy. Do tej pory

największy spadochronowy rekord to formacja złożona z 400 skoczków i utworzona w Tajlandii w 2006 roku. Dzięki bezpośredniemu zaangażowaniu króla Tajlandii, Bhumibol Adulyadeja, amerykańska ekipa spadochronowa organizowała w tym kraju niezwykle rekordy. Król Bhumibol Adulyadej, jako zwierzchnik sił zbrojnych, udostępniał Herculesy C-130, samoloty transportowe mogące zabrać na pokład 100 spadochroniarzy. Kolejne, tym razem poprowadzone przez B.J. Worth'a, seminarium poświęcone było mentalnemu przygotowaniu do latania w dużych formacjach, czyli tzw. "bigwayach". Szczególna uwaga zwrócona została na dirt dive, czyli – ćwiczenia formacji na ziemi. Zostało bowiem sprawdzone, że skoczkowie nawyki zdobyte podczas naziemnych ćwiczeń przenoszą na swoje zachowania w powietrzu. Równie ważne jest skupienie podczas tworzenia formacji. Spadochroniarz narażony jest w trakcie skoku na wiele bodźców rozpraszających, które mogą być poważnym utrudnieniem, a nawet zagrożeniem w trakcie budowania figury. B.J. Worth podkreślał aby, podczas skoku, nie zwracać uwagi na wygląd całej formacji tylko skoncentrować się na kilku konkretnych punktach, na własnym fragmencie figury i na osobach które skoczek powinien chwycić. - Do czynników rozpraszających należą również nowi ludzie, nowe otoczenia, nowe samoloty, a także różnica w czasie – mówi Amelia Bobowska, doświadczona spadochroniarka i uczestniczka wielu campów w USA. – Dużym utrudnieniem jest przestawienie organizmu na inną

strefę czasową, a jeszcze większym wykonywanie skoku kiedy nasz organizm jeszcze nie przyzwyczał się do nowych warunków – dodaje Bobowska, która uczestniczyła w seminarium B.J. Wortha. Trzecie seminarium prowadzone było przez Johana Hanssona, który poruszył temat hipoksji czyli niedotlenienia na wysokości. Hansson tłumaczył co to dokładnie jest, jak się objawia i jak temu zapobiegać. W trakcie seminarium zaprezentowano najlepszą technikę oddychania tlenem na wysokości powyżej 4 kilometrów. Jednocześnie Hansson uczył skoczków jak rozpoznać hipoksję u kolegów-spadochroniarzy, bowiem osoba dotknięta takim stanem nie jest tego świadoma. Niedotlenienie przejawia się odrętwieniem całego ciała, utratą możliwości rozróżnienia kolorów (dlatego też skakanie w okularach przeciwsłonecznych nie jest wskazane), a także zachowaniem przypominającym bycie pod wpływem środków odurzających.



Trening naziemny grupy uczestniczącej w tworzeniu rekordowej formacji
złożonej z 113 skoczków



VI ZJAZD SPADOCHRONOWEJ KADRY NARODOWEJ LAT 1950 – 1980 BIAŁOWIEŻA 17 – 20. 06. 2011 r.



UCZESTNICY VI ZJAZDU

Od lewej I rząd /u góry/: Wojciech Soleżyński, Zbigniew Frankowski, Jan Bałuta /os. tow/, Władysław Koźmiński, Waldemar Bołotowicz, Janusz Stachowicz, Krystyna Ligocka-Bednarz /Kotlarek/, Janina Bałuta-Krajewska, Edward Ligocki, Halina Pałasińska. **II rząd:** Bożena Wolniak /Muszkiet/, Zdzisław Chyliński, Jadwiga Aleksandrowicz /os. tow./, Wanda Brzyska /Szteyn/, Hanna Koźmińska /os. tow./, Janina Borkowska /Zwierchowaska/, Adam Borkowski /os. tow./. Siedzą: Augustyn Konior, Marianna Korolweska /Puchar/, Lordes Dolecka /os. tow./, Bogdan Dolecki, Andrzej Halik i Stanisław Maksymowicz.

Znów minął roczek i spadochroniarze byłej Kadry Narodowej Polski lat 1950 – 1980 zjechali się na spotkanie, tym razem na północno-wschodnim krańcu kraju, by w atmosferze Puszczy Białowieskiej pooddychać nieskażonym powietrzem, zajrzeć do ocalałej jeszcze przed ekspansją cywilizacyjną

człowieka – puszczy, gdzie czas prawie zatrzymał się w miejscu i w takim klimacie pogadać o starych „Polakach” ... a raczej spadochroniarzach, oczywiście realizując założony w spotkaniach program zwiedzania, lub przypominania sobie atrakcyjnych krajobrazów , czy obiektów, bo tyle jeszcze zostało w tym kraju ciekawych rzeczy do obejrzenia a czas nam niestety coraz bardziej ucieka w przeciwieństwie do płynącego tu w puszczy. Dotarcie jednak na czas do miejsca spotkania z odległych zachodnich i południowych rejonów było nie lada wyczynem, pokonania kilkunastogodzinnej jazdy, ale warto było to znieść, by w takim miejscu spotkać się, pogadać i poharcować”, prawie jak za dawnych lat. Miejscem Zjazdu był położony na uboczu miasteczka pensjonat „Ostoja”, graniczący poprzez rozległą łąkę z leśnym masywem puszczy. Pokoiki 2 – 4 osobowe z łazienką zapewniały niezbędny standard pobytu. Po długiej drodze, na przyjezdnych czekał obiad. Podana smaczna zupa grzybowa i pachnące świeżością pierogi z różnym nadzieniem szybko znikwały z talerzy. Zrobiło się więc swojsko i leniwie i to wśród rechoczących żab i klekoczących bocianów. Przez cały pobyt, obfitość pożywienia i zaskakiwanie przez kuchnię pracochłonnymi domowymi daniami „ jak u mamy” pozwalały zadowolić wszelkich łasuchów i ceniących sobie dogadanie podniebieniu. Po niewielkim odpoczynku, pod wiatą w obecności właścicieli pensjonatu nastąpiło oficjalne otwarcie Zjazdu i przywitanie przybyłych koleżanek i kolegów kadrowiczów oraz osób towarzyszących przez jego organizatorów: Mariannę Korolewską i Zdzisława Chylińskiego. Uczczono też minutą ciszy pamięć jednego z naszych weselszych kolegów kadry, Jasia Bobera, zmarłego w ubiegłym roku. Za dalsze zdrowie i spotkania – choć w mniejszym tu dziś gronie niż w ubiegłym roku w Ustroniu, wzniesiono toast lampką buzującego szampana z trudem ujarzmianego przy nalewaniu do kieliszków, przez naszego nestora spadochroniarstwa Zdzicha Chylińskiego. Przedstawienie programu spotkania i sprawy organizacyjne a także „wolne wnioski” dopijając trunek, odbywało się przy porcji pysznego makowca, upieczonego i przywiezionego dla uczestników przez Mariannę Korolewską. „Zjazdowy” redaktor Wojtek Soleżyński wręczył uczestnikom Biuletyny oraz Tablo i arkusze zdjęć z ujęciami sytuacyjnymi z poprzedniego spotkania Ustroniu. Po kolacji wolny czas do swojej dyspozycji uczestnicy wykorzystali na krótkie spacerunki po okolicy, lub spędzali go towarzysko przy piwku w ogródkach pensjonatu, albo w swoich kwaterach. Nazajutrz. po śniadaniu skompletowano pełne załogi samochodów, które w kolumnie wyruszyły do Hajnówki, skąd kolejką wąskotorową odkrytymi, gankowym wagonikami

odjechaliśmy w głąb Puszczy Białowieskiej, oglądając mijające widoki . Różnorodność drzew liściastych i iglastych, obszary bagien i drzew stojących w wodzie z pozostałościami kwitnących jeszcze roślinami a przede wszystkim drzew: od młodych pędów, przez dorosłe okazy, do wykrotów ogromnych,



Wycieczka kolejką w głąb Puszczy Białowieskiej

poprzewracanych, młodych i starych drzew ze sterzącą w pionie rozetą wyrwanych korzeni, do tego leżące spróchniałe pnie i konary sprawiając wrażenie totalnego bałaganu, pozostawionemu tu działaniu przyrody. Prawie godzinną jazdą pokonujemy 12 km. w kierunku białoruskiej granicy. Dwugodzinny postój u celu wykorzystujemy wg. własnego uznania, przede wszystkim na spacer po

brzegu rozlewiska, oglądając pływające dzikie ptactwo, lub przekąskę z własnych zapasów, albo korzystając z miejscowego grilla przy białoruskiej muzyce. Wracając z Hajnówki zahaczyliśmy o dawny dworzec kolejowy w Białowieży/obecnie linia kolejowa Hajnówka – Białowieża nie istnieje/. Budynek dworca, odnowiony, zamienił się w ekskluzywna restaurację „Carską”. Planowane na wieczór ognisko pokrzyżowała burza, cała więc impreza przeniosła się do sali konsumpcyjnej, przeradzając się w ucztę z muzyką wygrywaną przez akordeonistę i ogólnymi tańcami. Stoły zastawione nie do przejedzenia a i mocniejsze trunki i tańce nie były rzadkością. Nazajutrz /a było to już dzisiaj/ śniadanie nieco późniejsze a po nim planowane wyjście całą grupą, spacerkiem do Muzeum Przyrodniczo-Leśnego, wybudowanego w Parku Pałacowym - dawnej myśliwskiej rezydencji carów Rosji. Tu oglądano odrestaurowane budynki zespołu pałacowego: tzw. Bramę Kuchenną, Dom Marszałkowski, Dom Jegierski, Łazienkę i drewniany dworek, wybudowany na potrzeby gubernatora grodzieńskiego w 1845 roku a także 250-letnie okazy dębów szypułkowych. W muzeum, ekspozycje fragmentów puszczy z jej florą i fauną prezentowane były w formie dioram / coś na wzór wrocławskiej Panoramy Racławickiej/, wzdłuż długiego, ukształtowanego pagórkowato , ciemnego korytarza, gdzie obrazy puszczy łączą się z naturalnym tu

drzewostanem, poszyciem leśnym i naturalną wielkością eksponatów: zwierząt ptaków i innych mieszkańców puszczy i ich odgłosami. Można też było obejrzeć z wieży widokowej teren parku i okolice Białowieży z otaczającą ją w dali puszczą. Po kolacji zaś skrzyknięto się na oglądanie płyty DVD z poprzedniego zjazdu w Ustroniu, którą ze skupieniem i dużym



Okazy żubrów w rezerwacie

na pogawędki przy piwku w ogródkach pensjonatu, lub na indywidualny wyjazd do rezerwatu żubrów. Ostatni poranek, początkowo słoneczny w czasie śniadania zmienił się na pochmurny i deszczowy. Ale i tak po śniadaniu nastąpiły już: oficjalne pożegnania oraz podziękowania gospodarzom i



W sali jadalnej pensjonatu

zainteresowaniem, przy kawce, obejrzeli wszyscy:

i ci, którzy na tamtym spotkaniu nie byli /aby wiedzieli co stracili/ oraz ci, którzy w nim uczestniczyli i płytę tą otrzymali, by się wspólnie pośmiać lub przypomnieć sobie jego przebieg. Wszelki czas między planowanymi przedsięwzięciami zjazdu wykorzystywany był dowolnie przez kadrowiczów, czy to na spacerach, czy

na pogawędki przy piwku w ogródkach pensjonatu, lub na indywidualny wyjazd do rezerwatu żubrów. Ostatni poranek, początkowo słoneczny w czasie śniadania zmienił się na pochmurny i deszczowy. Ale i tak po śniadaniu nastąpiły już: oficjalne pożegnania oraz podziękowania gospodarzom i organizatorom / z kwiatami i upominkami/ za miłe wspólne spędzenie czasu oraz stopniowe ojeżdżanie uczestników. Pożegnania indywidualne jak zwykle przedłużały się i obfitowały w zapewnienia udziału w kolejnym spotkaniu. Mimo jednak padającego deszczu żał było odjeżdżać.

Wojciech Soleżyński

Szanowni koledzy!

Poniżej przedstawiamy wystąpienie Prezesa naszego Oddziału a jednocześnie Wiceprezesa Zarządu Głównego ZPS ds. Sportowych Ryszarda Olszowego na VI Zjeździe Związku Polskich Spadochroniarzy w dniu 11.03.2011 r. przybliżając Wam problematykę realizacji jednego z ważniejszych celów statutowych związku - utrzymywanie sportowej działalności w kraju i w zrzeszeniu Europejskiej Federacji Spadochroniarzy/UEP/.



**SPRAWOZDANIE KOMISJI SPORTOWEJ
ZWIĄZKU POLSKICH SPADOCHRONIARZY
za okres 2007 - 2011r.**

Szanowni delegaci i delegatki – koledzy i koleżanki.

W związku z pełnieniem od trzech lat funkcji wiceprezesa ZPS do spraw sportowych przedstawiam stanowisko komisji sportowej, pokazujące osiągnięcia i problemy tej części działalności związkowej z uwypukleniem organizacji zawodów spadochronowych i szkolenia. W okresie mijającej kadencji komisja działała w składzie; Przewodniczący kol. Ryszard Olszowy, z-ca przewodniczącego kol. Bogdan Mirek, członkowie koledzy: Józef Łuszczki, Piotr Dziergas, Mariusz Puchała, Władysław Koźmiński i Piotr Dombrowski. Działalność sportowa prowadzona jest przez te oddziały gdzie istnieje zainteresowanie członków, czynnym wykonywaniem skoków spadochronowych tak szkolnych jak i sportowych oraz istnieje bliska współpraca z miejscowym aeroklubem, wynikająca między innymi z podwójnego członkostwa tak Aeroklubie jak i w ZPS. Niestrudzenie od 18 lat Związek Polskich Spadochroniarzy organizuje zawody spadochronowe i spadochronowo - obronne, które wpisały się trwale w kalendarz imprez tego typu w Polsce. Jako priorytetowe traktujemy Mistrzostwa ZPS w wielobojach zimowym i letnim oraz w skokach na celność lądowania. Tradycyjnie każdego roku zawody w wielobojach organizują oddziały w Bielsku-Białej i Łodzi a w celności lądowania oddziały, które w danym roku wyraziły chęć ich przeprowadzenia. Przypomnę oddziały, które najbardziej zasłużyły się w organizacji zawodów priorytetowych. Są to oddziały z Inowrocławia, Krakowa, Rzeszowa, Wrocławia, Katowic, Białegostoku, Mielca i Poznania. Również corocznie swoje zawody spadochronowe o charakterze regionalnym organizuje oddział w Lublinie a we współpracy z miejscowymi aeroklubami oddziały z Bydgoszczy, Katowic i Kielc oraz do 2009 r. zawody sportowo – obronne przeprowadził oddział w Mielcu. Zawody te jak i regionalne charakteryzowały się bardzo dobrym zabezpieczeniem logistycznym i sprawną organizacją oraz były i są bardzo dobrą promocją naszego związku w kraju i zagranicą. Oddział z Dziwnowa włącza się cyklicznie w organizację

miejscowych zawodów o charakterze obronnym a oddział w Bydgoszczy przygotował reprezentację związku do udziału w Toruńskich zawodach sportowo – obronnych żołnierzy rezerwy o Puchar Ministra Obrony Narodowej. Komisja sportowa z tego miejsca dziękuje za wysiłek organizacyjny i zaangażowanie wszystkim działaczom z wyżej wymienionych oddziałów. Upięty kadencja w działalności komisji sportowej naszego związku była bez wątpienia najtrudniejszym okresem od czasu, kiedy związek organizuje swoje zawody. Główne przyczyny tej sytuacji to coraz mniejsze środki finansowe, jakie można przeznaczyć na dofinansowanie tych zawodów z budżetu związku oraz problemy z uzyskaniem wsparcia priorytetowych zawodów statkami powietrznymi z Wojsk Lądowych i Sił Powietrznych.

Również Departament Promocji Obronności MON poprzez stawianie coraz to większych wymogów formalnych skutecznie ograniczył dofinansowanie naszych przedsięwzięć. W związku z tą sytuacją w 2009 roku odwołane zostały priorytetowe dla związku zawody w wieloboju zimowym „Para-Ski” oraz mistrzostwa ZPS w celności lądowania a w 2010 roku zawody w spadochronowym wieloboju letnim oraz ponownie mistrzostwa w celności lądowania. W okresie mijającej kadencji działalność sportową dofinansowano z budżetu związku kwotą 55.250 zł. ale już w 2010 r. dofinansowano z budżetu związku kwotą 5000 zł. zawody „Para-Ski”, organizowane przez XIX oddział w Bielsku – Białej oraz kwotą 2500 zł. wsparto udział naszej reprezentacji w Mistrzostwach U.E.P. które organizowali koledzy spadochroniarze z Cypru a także przekazano po 1000 zł. na sportowe zabezpieczenie obchodów 20 – lecia I i IV oddziału ZPS.

Realizacja planu imprez w 2011 roku wygląda dużo lepiej a to głównie z powodu przyznania przez Dowódcę Wojsk Lądowych 35 godzin nalotu na śmigłowce, które chcielibyśmy wykorzystać przynajmniej na zabezpieczenie naszych majowych zawodów w wieloboju spadochronowym,



organizowanych w Tomaszowie Mazowieckim oraz najważniejszej imprezy w tym roku, czyli lipcowych IX Spadochronowych Mistrzostw U.E.P. połączonych z mistrzostwami ZPS w celności lądowania, których organizacji podjął się XVI oddział w Rzeszowie. W dniach 09-12 marca tego roku został zorganizowany przez XIX oddział w Bielsku - Białej tradycyjny wielobój zimowy „Para-Ski” który został dofinansowany

kwotą 5000 zł. która pomogła wyczarterować cywilny śmigłowiec na zabezpieczenia konkurencji skoków spadochronowych. W tych świetnie zorganizowanych zawodach uczestniczyło 48 zawodników, którzy rywalizowali w czterech konkurencjach; skoki spadochronowe na celność lądowania, narciarski slalom gigant, pływanie i strzelanie z broni krótkiej. Była to doskonała wizytówka działalności ZPS dla miejscowej społeczności i nie tylko. Nadmienię tu, że od wielu lat zawody te wspiera spółka „Czasza”, której Prezes Pan płk. Władysław Sokół jest delegatem na nasz Zjazd a całkowity koszt tegorocznych zawodów to ok. 40.000 zł. Natomiast w dniach 19 – 22 maja XII oddział łódzki przeprowadził XVII Mistrzostwa ZPS w wieloboju spadochronowym, które rozegrano na lotnisku Glinnik 25 B.K.Pow. w Tomaszowie Mazowieckim. Tutaj nie do przecenienia była pomoc Dowódcy Brygady Pana płk. Marka Sokołowskiego oraz Dowódcy Wojsk Lądowych Pana gen. broni Zbigniewa Głowienki. Za to wsparcie serdecznie dziękujemy. Regularnie od 10 lat nasza reprezentacja uczestniczyła w mistrzostwach organizowanych przez poszczególne związki spadochroniarzy europejskich. Rywalizacja w ramach U.E.P. przyniosła nam szereg miejsc medalowych, zarówno indywidualnych jak i zespołowych.

W ostatnich dwóch latach na zabezpieczenie naszego udziału w Mistrzostwach UEP na Węgrzech i Cyprze komisja sportowa pozyskała środki finansowe z poza budżetu związku. Oddzielnym i niestety do tej pory nie w pełni zrealizowanym celem jest funkcjonowanie w strukturze ZPS Ośrodka Szkoleniowego.

Po sześcioletnim okresie działalności Ośrodka Szkolenia



Czyżby widmo czarnych chmur zawisło nad związkowym spadochroniarstwem ?

Spadochronowego przy V oddziale we Wrocławiu, musiała zapaść decyzja o zakończeniu jego funkcjonowania. Główny i zasadniczy powód tej decyzji to definitywne zakończenie resursów wszystkich spadochronów będących na wyposażeniu a próba przedłużenia eksploatacji 10 zestawów spadochronów D-5 i Z-5 okazała się zbyt kosztowna i czasochłonna. Pomimo składanych deklaracji jak po grudzie szły kolejne próby rozruszania działalności szkoleniowej na wydzierżawionych

do 2019 roku przez Poznański VIII oddział od Agencji Mienia Wojskowego obiektach lotniskowych w Pile. I tu głównym powodem niepowodzeń był i jest brak środków finansowych. Uważamy, że w aktualnej kondycji finansowej związku możemy liczyć w tej kwestii tylko na pomysł i aktywność nowo wybranego zarządu poznańskiego oddziału. Do dobrych tegorocznych zwiastunów działalności tego oddziału należy także zaliczyć fakt wykonania pierwszych skoków spadochronowych przez ok. 70 osób oraz kończący się proces przyznania certyfikatu szkoleniowego dla Piłskiego ośrodka. Biorąc pod uwagę wielkość środków finansowych, które można teraz i w najbliższej przyszłości przeznaczać na działalność sportową związku komisja poszukuje rozwiązań, które pomimo tej mizერიi pozwolą w dalszym ciągu organizować tradycyjne przedsięwzięcia. Opracowano nowe regulaminy rozgrywania naszych priorytetowych zawodów, które ograniczają ich koszty. Zaprzestano wcześniej wypłacanego stypendium sportowego dla wytypowanych zawodników. Ograniczono ilość sędziów oraz wstrzymano wypłacanie ekwiwalentu za ich pracę a w planie na 2012 rok proponujemy zmniejszyć ilość zawodów priorytetowych do dwóch i oczywiście uczestniczyć w corocznej rywalizacji w ramach U.E.P. Na te zadania komisja wnioskuje o przeznaczenie każdego roku 13 do 15 tys. zł. z budżetu związku. Pozostałe niezbędne środki z różnych źródeł będą musieli jak do tej pory pozyskiwać organizatorzy zawodów, czyli zarządy oddziałów. Mam nadzieję, że przy spełnieniu przez nas wymogów i procedur wymaganych przez MON, otrzymamy wsparcie logistyczne oraz co najważniejsze nalot na wojskowe statki powietrzne, które w kapitalny sposób zabezpieczają wykonywanie skoków spadochronowych na naszych zawodach i obozach szkoleniowych, które doskonale podtrzymują u uczestników nabyte umiejętności w tej czysto wojskowej specjalności. Komisja w okresie tej kadencji obradowała 6 razy. Pomimo tu i ówdzie padających sygnałów i polemik, że działalność sportowa w związku jest zbyt droga i pracochłonna, stoimy na stanowisku, że pozbywanie się lub dalsze ograniczanie jednego ze skrzydeł naszej statutowej powinności, spowoduje zniechęcenie sprawdzonych i oddanych sprawie działaczy a w konsekwencji osłabienie naszej organizacji z różnymi skutkami. ***Szanowni delegaci! Komisja Sportowa wnioskuje o podjęcie uchwały, by w dalszej działalności związku, pomimo ograniczonych środków finansowych realizować: minimum dwie imprezy priorytetowe, uczestnictwo w rywalizacji w ramach U.E.P. i tworzenie Ośrodka Szkoleniowego w Pile.*** Dziękuję za uwagę.

Wiceprezes ZPS ds. sportowych
Ryszard Olszowy

Zespół redakcyjny: Jacek Brzezinski, Józef Marczyński, Mariusz Puchała Redaktor koordynator: Wojciech Soleżyński, ul Domeyki 16, 53-209 Wrocław Tel.71/363-16-44, kom. 504-429-565, e-mail: Wojciech_solezynski@op.pl
--

Biuletyn rozprowadzany jest bezpłatnie i nie stanowi jakichkolwiek dochodów
